

„Szary kolor twoich oczu”

Seweryn Krajewski, Krzysztof Dzikowski

Jest już wiosna ponad ziemią
I okrywa ją zielenią
Rozkwitają drzew konary
A twe oczy ciągle szare.

Przyszło lato z ptaków śpiewem,
Gruszki złocą się na drzewie
Jarzębiny lśnią korale
A twe oczy ciągle szare.

Jest już jesień, przyjdzie słońca
Lecą liście, to listopad
Żółtym ściele się dywanem
A twe oczy ciągle szare.

Pobielita płoty zima
Skrzą się sople, szron na szybach,
Srebrem mieni się poranek
A twe oczy ciągle szare.

Chciałabym, czy skwar, czy słońca
Patrzeć ciągle w twoje oczy
Bo najbardziej w świecie kocham
Szary kolor twoich oczu.